

Opracowanie: Peter Huckauf ©  
Wydawnictwo: VERLAG NEUE FREIHEIT  
10636 BERLIN, POSTFACH 310601

---

## „ODCIEMNIAJĄC” ŚWIAT... Uwagi do poezji Małgorzaty Płoszewskiej

a

Działalność Małgorzaty Płoszewskiej to niestrudzone i odpowiedzialne działanie człowieka, który wychodzi poza ciasne ramy pojęcia sztuki, czy kultury, pozwala na mobilizowanie wszystkich zmysłów i to wszystko, to jej wycucie świata, gotowa jest dzielić z innymi. Nie przystaje w żadnym wypadku do intelektualnie aprobowanych ISMÓW, co więcej, widzi, słyszy, mówi i tam, gdzie swobodnie unika abstrakcji, logicznie „odciemnia”. Daleki jestem od tego, by podać tu gotowy osąd dzieła, które znajduje się w permanentnym procesie, a które jawi się jako pomost między dwoma językami i kulturami.

Małgorzata Płoszewska, urodzona w Płocku w 1956 r., mieszka z rodziną w Reutlingen już od 1985 r. i ten jej „most”, składający się z nakładu jej pracy, znajduje się m.in. między Płockiem a Darmstadt, między dwoma europejskimi językami: polskim i niemieckim. Nauczycielka, pedagog teatralny, animatorka kultury, tłumacz języka migowego i autorka przekładów oddała się przede wszystkim krótkim formom (poezji i krótkiej prozie), esejowi i przekładom na język polski i niemiecki. Opublikowała m.in. poezję, zajmowała się japońską sztuką wiersza, pisała wstępy do publikacji kolegów i wywiady. Razem z Fritzem Deppertem opracowała w 2001 r. dwujęzyczną antologię **most poezji/ poesiebrücke**, która ukazała się jednocześnie w Darmstadt i w

Płocku. Dokonała tu obustronnego przekładu wszystkich wierszy. W ostatnim czasie zasłużyła się przede wszystkim publikacją opracowania liryki niewidomych europejskich poetów.

## **b**

„LYRIKBRÜCKEN“ („LIRYCZNE MOSTY“), 400 stronicową antologię, która zawiera wiersze 15 poetów w 10 językach, Małgorzata Płoszewska opracowała i wydała wraz z niewidomym poetą Berndem Kebelmannem. Jak w rzeczywistości mało znana jest praca niewidomych artystów w naszym tak postępowym świecie, pokazuje właśnie ta zdumiewająca, wręcz zachwycająca antologia. Czytelnik odkrywa tu sposoby postrzegania o niespodziewanym ładunku emocji i poezji.

Tak pisze urodzony w 1939 r. we Lwowie polski poeta Andrzej Bartyński:

## **LAS**

las  
    myślisz  
    jest zieleń piętrowa  
        czarnogłówna  
    gorzkoszpiłkowa  
a las naprawdę  
to są słowa

(cytat)

A także Jolanta Kutyło, urodzona w Szczecinie w 1958 r., pisze:

„Jest we mnie tyle rzek  
ośnionych abażurem powieki“

(cytat)

„**Wieczory w pełnym zaciemnieniu**” to spotkania odbywające się od 1993 r., w których niewidomi artyści Europy dochodzą do głosu. Tylko tą publikacją udało się Berndowi Kebelmannowi i Małgorzacie Płoszewskiej zbudowanie następnego „mostu”, wykonanie *następnego kroku do integracji (przyp. tt.)*. To, co dzieli zaczyna zanikać. Niewidomi artyści, których światy wewnętrzne są dla nas niewidoczne, pokazują i wyjaśniają nam, tym którzy myślimy, że widzimy, to, co oni **naprawdę wi d z ą**.

Wydawnictwo **dahlemer verlagsanstalt** Michaela Fischera (Leydenallee 92, 1265 Berlin) zasługuje na największą pochwałę za wydanie tej książki.

Pełen werwy i mocny w słowie Bernd Kebelmann mówi na końcu jednego ze swoich krótkich wierszy:

czasem ‚kogoś zrozumieć’ oznacza  
‚milczeć razem z nim’

(cytat, przekład: Małgorzata Płoszewska)

Piszę to wszystko pod adresem niektórych literatów tonących w potoku słów, którzy posługują się językiem i nic nie m ó w i ą . Projekt Małgorzaty Płoszewskiej i Bernda Kebelmanna **Lyrikbrücken (Liryczne mosty)** „odciemnia” pod każdym względem mroczny świat. **Wiezorami w pełnym zaciemnieniu** i książkami mówionymi pracują przeciw powszechnemu ludzkiemu milczeniu.

Peter Huckauf, 30.6.2009

(przekład: © zp)